

# Rezu68, Ogień w płucach

TEKST:

(ref) W głowie opium, tonę w mgłach,  
Sny za szybko lecą, cały świat to strach.  
Nie ma czasu na sen, bo ściga mnie cień,  
Wbijam w noc, gdy ten świat robi się tłem.

1. Przez miasto idę, czuję ciężar na karku,  
Wszyscy patrzą z boku, jakbym był na fali haju.  
Ziomki w telefonach, wszystko idzie z plasku,  
Życie to gra, ale chyba nie znam zasad, ziom.  
Nocą lecę, żeby poczuć tę chwilę,  
Ogień w płucach, a na klatce kręcą dymem.  
Nie ma planów, tylko moment, który żyje,  
Jak chcesz coś zmienić, to wal, nie pierdol tyle.

(ref) W głowie opium, tonę w mgłach,  
Sny za szybko lecą, cały świat to strach.  
Nie ma czasu na sen, bo ściga mnie cień,  
Wbijam w noc, gdy ten świat robi się tłem.

2. Ruchy szybkie, jakbym gonił własny cień,  
Każdy problem tonie w dymie, znikam w cieniu drzew.  
Czasem myślę, że to wszystko to jest sen,  
Ale prawda jest twarda, wiesz, kurwa, jak beton w łeb.  
Na ulicach, gdzie się kręci hajs,  
Kiedy noc zapada, każdy chce być swój własny raj.  
Nie ma drogi wstecz, to życie, nie gra,  
Płonę na końcu świata, gdzieś pośród miast.

(ref) W głowie opium, tonę w mgłach,  
Sny za szybko lecą, cały świat to strach.  
Nie ma czasu na sen, bo ściga mnie cień,  
Wbijam w noc, gdy ten świat robi się tłem.

3. Chciałbym czasem stąd uciec, ale dokąd?  
Świat mnie goni, jakbym miał przed sobą smoków ogon.  
Jebane sny, jebany strach,  
Każdy ruch to hazard, ale dalej idę tak.

(ref) W głowie opium, tonę w mgłach,  
Sny za szybko lecą, cały świat to strach.  
Nie ma czasu na sen, bo ściga mnie cień,  
Wbijam w noc, gdy ten świat robi się tłem.